

Sygn. akt II AKz 68/13

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lutego 2013 roku

Sąd Apelacyjny w Krakowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Tomasz Duski
Sędziowie:	SSA Jacek Polański (spr.) SSO Krzysztof Sajtyna (del.)
Protokolant:	st. prot. sądowy Konrad Kraszewski

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Stanisława Pieczykolana

po rozpoznaniu w sprawie

J. H.

podejrzanego z art. 148 § 1 k.k.

zażalenia wniesionego przez obrońcę

na postanowienie Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 14 stycznia 2013 r. sygn. akt II Kp 5/13

w przedmiocie przedłużenia tymczasowego aresztowania

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

postanawia

zaskarżone postanowienie utrzymać w mocy.

UZASADNIENIE

Podejrzanemu J. H. zarzucono popełnienie, wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami zabójstwa R. B., tj. zbrodni z art. 148 § 1 k.k.

Podejrzany został zatrzymany w dniu 19 kwietnia 2012 r. (k. 494), a tymczasowo aresztowany na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Bochni z dnia 21 kwietnia 2012 r. sygn. akt sygn. akt II Kp 121/12 do dnia 19 lipca 2012 r. (k. 696-697). Tymczasowe aresztowanie podejrzanego było następnie systematycznie przedłużane przez Sąd Okręgowy w Tarnowie, po raz ostatni do dnia 19 stycznia 2013 r.

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Tarnowie przedłużył, na podstawie art. 258 § 1 pkt 2 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 263 § 2 k.p.k., m.in. wobec podejrzanego J. H., okres trwania tymczasowego aresztowania na dalsze 2 miesiące, to jest do dnia 19 marca 2013 r.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd I instancji stwierdził, że wniosek prokuratora o przedłużenie stosowania tymczasowego aresztowania wobec m.in. podejrzanego J. H. jest zasadny, bo istnieją ogólne, jak i szczególne podstawy do dalszego stosowania tego środka. W zakresie dotyczącym tych przesłanek Sąd I instancji odwołał się do stanowiska prezentowanego w uprzednio wydanych w sprawie postanowieniach w przedmiocie stosowania tymczasowego aresztowania. Dodał, że zebrane w sprawie dowody, a w szczególności pozyskane po dniu 9 października 2012 r., kiedy to Sąd Okręgowy wydał ostateczne postanowienie o przedłużeniu okresu trwania tymczasowego aresztowania, nie podważają w sposób ewidentny konstatacji, iż istnieje duże prawdopodobieństwo, że dopuścili się oni zarzuconych im przestępstw. Zaznaczył, że Sąd Apelacyjny w postanowieniu z dnia 6 listopada 2012 r. dokładnie analizował przesłanki szczególne aresztu i ocena ta pozostaje w pełni aktualna, gdyż pozyskane po tym terminie dowody - opinie co do zabezpieczonych śladów, w odniesieniu do wersji podejrzanych i co do narzędzi w odniesieniu, czy mogły one służyć do spowodowania stwierdzonych u ofiary obrażeń ciała – jej nie dezaktualizują. W ocenie Sądu I instancji prokurator prowadzi postępowanie sprawnie, a obszerność sprawy nie pozwoliła na jej zakończenie w okresie, na jaki był areszt stosowany dotychczas. Na przeszkodzie stanęła zwłaszcza złożona ocena prawna zachowań podejrzanych, skutkująca przedstawieniem zmienionych zarzutów, co wraz z koniecznością pozyskania dowodów w postaci opinii, wydłużyło postępowanie przygotowawcze. Zdaniem Sądu Okręgowego przedłużenie tymczasowego aresztowania do dnia 19 marca 2013 roku jest uzasadnione potrzebą wykonania czynności końcowych śledztwa, które z uwagi na obszerność materiału dowodowego, jak i wielość stron będą musiały być rozciągnięte w czasie.

Postanowienie to zaskarżył w całości obrońca podejrzanego J. H. zarzucając obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

- a) art. 92 k.p.k. – poprzez rozstrzygnięcie w oparciu o okoliczności, które nie zostały ujawnione na posiedzeniu;
- b) art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez błędne przyjęcie istnienia obawy podjęcia bezprawnych działań mających na celu utrudnienie prowadzonego śledztwa, na co nie wskazano żadnych okoliczności potwierdzających tego typu działania podjęte przez podejrzanego;
- c) art. 251 § 3 k.p.k. w zw. z art. 94 § 1 pkt 5 k.p.k. poprzez nie wykazanie, wbrew ciążącemu na Sądzie obowiązki, że co do podejrzanego istnieją ogólne i szczególne przesłanki stosowania tymczasowego aresztowania, w szczególności poprzez brak wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia dowodów świadczących o popełnieniu przez podejrzanego zarzucanego mu przestępstwa, a ponadto, że zastosowanie innego środka zapobiegawczego nie było wystarczające dla zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania.

W uzasadnieniu zażalenia obrońca podejrzanego podniósł, że w protokole posiedzenia nie wskazano, aby Sąd ujawnił akta śledztwa (...), do czego był zobligowany na podstawie art. 92 k.p.k. W szczególności nie ujawnił niejawniej części tych akt, mimo że również na niej oparł rozstrzygnięcie. Skarżący zarzucił postanowieniu lakoniczność, w szczególności odnośnie do szczególnych przesłanek stosowania tymczasowego aresztowania, przesłanki negatywnej z art. 259 k.p.k. oraz wyjaśnienia, dlaczego nie uznano za wystarczające zastosowanie innego środka zapobiegawczego. Nadto, Sąd I instancji nie wskazał, jakie dowody przemawiają za przyjęciem dużego prawdopodobieństwa popełnienia przez podejrzanego zarzucanego mu czynu, zaniechano w szczególności wskazania numerów kart, na których znajdują się odnośne dowody co może oznaczać, że takowych w ogóle nie ma. Zdaniem obrońcy, w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia nie przytoczono żadnych dowodów uprawdopodobniających popełnienie przez podejrzanego przestępstwa, Sąd I instancji ograniczył się jedynie do powołania uprzednio zapadłych w sprawie postanowień w przedmiocie stosowania tymczasowego aresztowania, przy czym część z nich w ogóle nie odnosi się do podejrzanego J. H..

Obrońca podejrzanego wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Odwoławczy zważył, co następuje:

Zażalenie jest niezasadne, choć część podniesionych w nim zarzutów jest w pewnym zakresie trafna. Oczywiście nieprawidłową jest bowiem praktyka odwoływania się do zapadłych w toku dotychczasowego postępowania orzeczeń w przedmiocie stosowania tymczasowego aresztowania, z pominięciem wskazania dowodów, które uprawdopodobniają popełnienie przestępstwa. Niemniej jednak nie można nie zauważyć, że skoro uprzednio zapadły już postanowienia w przedmiocie środków zapobiegawczych wobec podejrzanego (jedno z dnia 21 kwietnia 2012 r. Sądu Rejonowego w Bochni, dwa Sądu Okręgowego w Tarnowie z 11 lipca i 9 października 2012 r.), to w chwili obecnej istotne jest – w zasadzie - skonfrontowanie dowodów przywoływanych uprzednio z tymi pozyskanymi od czasu ostatniego przedłużania tymczasowego aresztowania. Ten wymóg zaś Sąd I instancji spełnił, skoro wyraźnie stwierdził, że dowody zebrane od dnia 9 października 2012 r. nie podważają w sposób ewidentny konstatacji, że istnieje duże prawdopodobieństwo, iż podejrzani dopuścili się zarzucanych im czynów. Co więcej, wskazał też, jakie konkretnie dowody wpłynęły po dacie ostatniego postanowienia w przedmiocie tymczasowego aresztowania. Ponadto, odwołanie się do dowodów wskazanych w innym postanowieniu nie jest tożsame z sytuacjami, których dotyczą judykaty powołane w uzasadnieniu zażalenia, tj. z takimi, w których jedynie ogólnikowo, bez podania konkretnych dowodów, stwierdzano, że uprawdopodobniają one popełnienie przestępstwa przez oskarżonego (podejrzanego). W przeciwieństwie do tych sytuacji, na podstawie uzasadnienia zaskarżonego postanowienia jest możliwe zidentyfikowanie konkretnych dowodów, które Sąd Okręgowy miał na uwadze wydając to postanowienie. Waga tego uchybienia jest zatem mniejsza niż, gdyby w ogóle nie można było stwierdzić, o jakie dowody chodzi, zatem nie uzasadnia ono uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Powtórzyć jednak należy, iż taki sposób wskazania dowodów nie powinien być stosowany, choćby ze względów gwarancyjnych, na które słusznie powołał się skarżący.

Twierdzenia obrony, jakoby brak wskazania kart, na których znajdują się dowody świadczące o dużym prawdopodobieństwie popełnienia przez podejrzanego zarzucanego mu czynu, miał świadczyć, że takowych dowodów nie ma, są bezpodstawne. Owszem, w zaskarżonym postanowieniu nie wskazano w ten sposób dowodów, jednakże uczyniono to w jednym z postanowień Sądu Okręgowego w Tarnowie, na które powołał się Sąd I instancji (z dnia 9 października 2012 r.), gdzie wymieniono tak dowody świadczące o dużym prawdopodobieństwie popełnienia przez podejrzanego zarzucanego mu czynu, jak i numery kart, na których się one znajdują (por. k. 2358 – 2359). Warto w szczególności zwrócić uwagę na szczegółowe wyjaśnienia podejrzanego R. P. (k. 524-527), w których bardzo dokładnie opisał on zdarzenie skutkujące śmiercią R. B., w tym zwłaszcza istotną rolę, którą miał w nim odgrywać podejrzany J. H.. Dla porządku należy wskazać, że opinie, sporządzone po 9 października 2012 r. rzeczywiście nie podważają wymowy dotychczas zgromadzonego materiału dowodowego (opinia kryminalistyczna k. 2412-2430, 2432-2442, opinia z zakresu informatyki i analizy kryminalnej k. 2731-2735).

Reasumując, zgromadzony materiał dowodowy w dalszym ciągu pozwala na przyjęcie istnienia dużego prawdopodobieństwa popełnienia przez podejrzanego zarzucanego mu czynu, w rozumieniu art. 249 § 1 k.p.k.

W zakresie szczególnych przesłanek stosowania tymczasowego aresztowania Sąd I instancji ograniczył się do wskazania w podstawie prawnej art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k. i art. 258 § 2 k.p.k. oraz odwołania się do uprzednio zapadłych postanowień w przedmiocie stosowania tymczasowego aresztowania, uznając je za w dalszym ciągu aktualne. Jakkolwiek trudno takie postępowanie uznać za właściwe, to jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego wobec podejrzanego niewątpliwie zachodzą szczególne przesłanki stosowania tymczasowego aresztowania, które Sąd I instancji wskazał w podstawie prawnej. Jeśli chodzi o obawę mactwa, to zauważyć należy, że podejrzany zarzucanego mu czynu miał się dopuścić wraz z innymi osobami, również występującymi w sprawie w charakterze podejrzanych. Co więcej, bezpośredni sprawcy zdarzenia, które skutkowało śmiercią pokrzywdzonego mieli działać na zlecenie członków rodziny pokrzywdzonego. Istotne jest przy tym ustalenie, czego miało ono dotyczyć - tylko pobicia, czy może zabójstwa, gdyż zależy od tego odpowiedzialność karna innych osób. Niezwykle istotne jest również bardzo szczegółowe ustalenie samego przebiegu zdarzenia, w szczególności zaś zachowania poszczególnych jego uczestników, w tym M. B., która miała zachęcać współpodejrzanych do zabicia swojego męża. W tym kontekście oczywistym jest, że podejrzani muszą być izolowani, gdyż ich ewentualny kontakt mógłby spowodować, że nie byłoby już możliwe niewątpliwie ustalenie rzeczywistego przebiegu zdarzenia. Poza wpływaniem na wyjaśnienia współpodejrzanych nie można też wykluczyć

możliwości wpływania na świadków. W tej sytuacji zabezpieczenie prawidłowego toku postępowania możliwe jest wyłącznie poprzez zastosowanie izolacyjnego środka zapobiegawczego.

Za stosowaniem tego środka w sposób oczywisty przemawia także przesłanka z art. 258 § 2 k.p.k., to jest grożąca podejrzanemu surowa kara. Stoi on przecież pod zarzutem popełnienia zbrodni z art. 148 § 1 k.k. Perspektywa grożącej mu kary – w powołanym wyżej przepisie dolną granicę ustawowego zagrożenia stanowi 8 lat pozbawienia wolności - niewątpliwie może motywować go do podejmowania działań godzących w prawidłowy tok postępowania. Sama tylko przesłanka z art. 258 § 2 k.p.k. określa przy tym niezbędność stosowania izolacyjnego środka zapobiegawczego dla zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania. Z tego powodu, skoro Sąd I instancji powołał się na tę przesłankę, to nie można czynić mu zarzutu, że nie wytłumaczył, dlaczego nie było wystarczające poprzestanie na wolnościowych środkach zapobiegawczych oraz że swojego stanowiska w tym zakresie nie uzasadnił w sposób należyty. Nie można więc skutecznie zarzucać naruszenia art. 251 § 3 i art. 257 § 1 k.p.k.

Sąd I instancji trafnie więc przyjął, że dalsze tymczasowe aresztowanie podejrzanego jest konieczne. Okoliczność, że uzasadnienie tego rozstrzygnięcia zawiera pewne braki nie może w tej sytuacji skutkować, jak chciał obrońca, uchYLENIEM zaskarżonego postanowienia.

Nie ma racji obrońca zarzucając naruszenie art. 259 k.p.k. Rzecz bowiem w tym, że to obrońca, lub sam podejrzanym, winien wskazać na istnienie okoliczności uzasadniających odstąpienie od stosowania tymczasowego aresztowania. Bez ich inicjatywy Sąd może nie mieć możliwości zorientowania się, że istnieją okoliczności, które winny skutkować odstąpieniem od stosowania tymczasowego aresztowania. Skoro zaś skarżący nie wskazał w zażaleniu żadnych faktów, które świadczyłyby o tym, że może zachodzić któraś z przesłanek z art. 259 k.p.k., to tym samym nie wykazał, że miało to wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Skarżący nie ma racji zarzucając naruszenie art. 92 k.p.k. w przeciwieństwie do art. 410 k.p.k. mowa w nim nie o „całości okoliczności ujawnionych na rozprawie głównej”, ale „o całości okoliczności ujawnionych w postępowaniu”, a więc nie tylko takich, które zostały wyraźnie ujawnione na posiedzeniu (co zapewne miał na myśli skarżący formułując zarzut), lecz wszystkich wynikających ze zgromadzonych wcześniej dowodów, w tym także znajdujących się w niejawnym części akt. Skoro nadto z protokołu posiedzenia wynika, iż zostało na nim złożone sprawozdanie przez sędziego sprawozdawcę (k. 9), to nie sposób twierdzić, że nie obejmowało ono również wskazania materiału dowodowego, na którym oparte zostało wydane rozstrzygnięcie. Skarżący tym bardziej nie może tego uczynić, skoro nie był obecny na tym posiedzeniu.

Co się zaś tyczy kwestii uwzględnienia materiałów niejawnych, to z braku adnotacji, że sporządzona została niejawną część zaskarżonego orzeczenia, jednoznacznie wynika, iż takowej nie sporządzono. Nie zawsze przecież zachodzi konieczność odwołania się do części niejawnego aktu. Ma to miejsce szczególnie w przypadku rozstrzygnięć o charakterze incydentalnym, jak choćby o tymczasowym aresztowaniu. Skoro Sąd I instancji nie powołał się w zaskarżonym postanowieniu na materiały niejawne (inaczej niż to twierdził w zażaleniu skarżący) jako podstawę rozstrzygnięcia, to znaczy, że uznał za wystarczające do rozstrzygnięcia sprawy dowody znajdujące się w jawnej części aktu, których nie podważały materiały niejawne. Skarżący nie wykazał zaś, że brak odniesienia się do tej części materiału dowodowego mógł mieć w niniejszej sprawie jakikolwiek wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, a przecież nie zarzucał tego, że nie miał dostępu do materiałów niejawnych.

Skarżący nie podnosił żadnych zarzutów odnośnie do okresu, na który przedłużono stosowanie tymczasowego aresztowania wobec podejrzanego. Swoje rozstrzygnięcie w tym zakresie Sąd I instancji szczegółowo umotywował, podkreślając zwłaszcza, z jakich powodów nie można było zakończyć postępowania przygotowawczego w dotychczasowym okresie tymczasowego aresztowania. W tym miejscu dodać należy, że obecnie trwa zaznajamianie podejrzanym z materiałami śledztwa, w związku z czym weszło już ono w fazę końcową i niedługo należy się spodziewać jego zakończenia. Okres, na który przedłużono tymczasowe aresztowanie, to jest do 19 marca 2013 r., nie jest przy tym długi, skoro śledztwo nie zostało jeszcze zamknięte, zaś akt oskarżenia sporządza się, jak wynika z art. 331 § 1 k.p.k., w terminie 14 dni od zamknięcia śledztwa.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny zaskarżone postanowienie utrzymał w mocy.